

Porady ojca, psychologa
(jest dobrze)

Zima w pełni. Pamiętam jak jako dziecko uczące się o porach roku recytowałem,...” na dworze jest zimno, pada śnieg, słońce jest nisko, dni są krótkie a noce długie...” Po mnie powtarzały to moje dzieci, a teraz moje wnuki, taka niezmienna „podstawa programowa” bo wypływająca z życia.

Dni są krótkie a noce długie...dla kogoś kto lubi słońce powód do przygnębienia.

Kocham światło, jak mam się cieszyć, kiedy przez większą część doby króluje ciemność ? Dziś mrok ogarnie świat już o szesnastej dziesiątej, to fakt. Ale jutro spóźni się o minutę... kolejną minutę, bo od około miesiąca stracił ich już około trzydziestu!

Życie nie stoi w miejscu, żadna fotografia nie potrafi go zatrzymać jest jedynie odcisniętym śladem informującym obserwatora, którędy przeszło i w jakim kierunku podążyło. Chociaż ciemność wciąż zdaje się dominować to wnikliwy tropiciel dostrzeże bez trudu, że słabnie, systematycznie przegrywa ze światłem to dopiero fakt, którym można się cieszyć nawet przy świeczce !

Mądre misie po prostu idą spać, obudzą się wiosną... a ludzie wymyślili żarówki i zmęczeni irytują się rosnącymi cenami prądu.

P.S.

Mój Przyjaciel powiedział mi kiedyś, że jest Życiem i jest Światłem

Jan Kuciński